

Odkryto dziwne sześciany pokryte sanskrytem

30 maja 2020

38-letni Will Reed od ponad dwóch miesięcy poszukuje zatopionych w rzece Coventry przedmiotów używając do tego potężnych magnesów neodymowych. Jego głównym celem są zgubione monety, pierścionki lub kolczyki. Kilka dni temu, natrafił on jednak na coś zupełnie niespodziewanego.

Will mieszka w rejonie Fincham, West Midlands, w Wielkiej Brytanii. Jak twierdzi, podczas jednej ze swoich ostatnich wypraw, zamontowane na wędce magnesy wychwyciły ciężki metalowy sześcian. Nie był on znacznie większy niż zwykłe kości do gry, jednak był pokryty starannie wytłoczonymi, niejasnymi znakami.

Mężczyzna, znalazł łącznie 60 sześcianów o podobnym wyglądzie. Wszystkie były różnym stanie, niektóre bardziej, a inne mniej uszkodzone. Okazało się, że wszystkie zostały odlane z ołowiu. Reed opublikował zdjęcia sześcianów w Internecie, a potem zainteresowali się nimi brytyjscy dziennikarze.

Rozwiązanie zagadki okazało się nadejść szybko. Hieroglify na kostkach są bowiem podobne do znaków hinduskiego sanskrytu. Okazuje się, że niektóre starożytne modlitwy hinduskie można stemplować na kostkach. Takie sześcienne kostki należy najpierw wcisnąć między palce, a następnie przeczytać modlitwę nad rzeką i wrzucić ją do wody.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl